

Rok XI
Nr. 232

ABC

P R
Warszawa,
piątek 14 sierpnia 1936 r.10
GROSZY

NIEZŁYNY CODZIENNE

10
GROSZY

NASZE ABC

Konieczność
przebudowy

Fakt, że przyrost naturalny Polski wynosi około 12 na tysiąc rocznie, albo też, że przybywa nam mniej więcej po 400 tysięcy ludzi rocznie, pozornie nie wiele mówi. Gdy jednak porównamy obecną liczbę ludności naszego państwa z tą liczbą, jaka zamieszkiwała ziemie polskie przed szeregiem lat, wtedy zdamy sobie sprawę, jak bardzo jesteśmy odlegli od tamtych lat i stosunków.

Przed laty czterdziestu na terytorjum obecnej Rzeczypospolitej było 24 miliony ludności. Dziś Polska liczy 34 miliony mieszkańców, a więc akurat o 10 milionów więcej. W ciągu czterdziestu lat ludność Polski wzrosła o 40 proc.

Jest to przyrost olbrzymi i musiał zaważyć on na układzie stosunków w Polsce.

Pamiętajmy o tem, że w tym okresie mieliśmy wojnę europejską i wojnę polsko-rosyjską, że przez ziemie polskie od zachodu na wschód i od wschodu do Wisły przeszły pożoga, zniszczenie, mord i grabież, że półtora miliona zginęło w walkach, lub nie powróciło z przymusowej, wojennej emigracji.

Oprócz tego mieliśmy w tym okresie bardzo silną emigrację zarobkową. Pięć milionów 700 tysięcy ludności opuściło kraj na zawsze, udając się do Ameryki i innych części świata.

Gdyby więc tej emigracji nie było, to ludność Polski powiększyłaby się nie o 10 milionów, lecz o 15,5 miliona i dziś państwo nasze liczyłoby prawie 40 milionów mieszkańców.

Od pewnego czasu jednak emigracja została prawie zupełnie zahamowana. W ciągu ostatnich lat dwunastu pochłonęła ona zaledwie 491 tysięcy ludzi i jak z obecnej sytuacji w Ameryce i Europie widać, nie zancsi być zupełnie na to, aby w latach najbliższych mogły być takie warunki, w których wychodźstwo z Polski miałoby możność wzrosnąć.

W perspektywie więc mamy przed sobą przyrost rzeczywisty ludności daleko silniejszy, niż był w ciągu ubiegłych lat czterdziestu, gdyż trzeba przekreślić prawie zupełnie ubytek na emigrację. A gdy to uczynimy, to przekonamy się, iż przyrost ten wyniesie w ciągu lat ubiegłych, od 1895 r. aż 65 proc. w stosunku do pierwotnej liczby ludności w Polsce.

Oznaczałoby to, iż przy dotychczasowych warunkach, ludność w Polsce do 1976 r. powinna powiększyć się o dalsze 22 miliony, czyli wynosić będzie za lat czterdzięci 56, a nawet więcej, milionów. Nie są to żadne zabawki cyframi, tylko wynikające z obserwacji przeszłości przewidywania, które według wszelkiego prawdopodobieństwa staną się rzeczywistością. I z tą przyszłą rzeczywistością musimy liczyć się my i musi liczyć się świat.

Jeśli już dzisiaj odczuwamy nadmierną podaż rąk do pracy, jeśli już teraz wiemy, że Polska jest tak wielkim zbiorowiskiem bezrobotnych, że nie potrafimy temu nieszczęściu zaradzić, to każdy rok będzie ten stan pogarszał. Będziemy coraz więcej magazynowali materiału ludzkiego bez pracy, w niedzy.

Ta nasza żywa siła liczebna musi stać się siłą twórczą, dodatnią, musi być podwaliną naszej

General Gamelin
Oddał hołd Nieznanemu Żołnierzowi

Godzinna rozmowa z gen. Rydzem-Śmigłym



W środę szef sztabu francuskiego złożył wizytę gen. Rydzowi - Śmigłemu i obaj generałowie spędzili na rozmowie w cztery czy prawie godzinę. Wkrótce potem gen. Rydz - Śmigły rewizytował francuskiego szefa sztabu. W ambasadzie francuskiej odbyło się śniadanie w ścisłym gronie Francuzów, potem zaś odbyła się konferencja gen. Gamelin z ambasadorem Noelem. Pod wieczór gość francuski składał wizytę powitalną premierowi Składkowskiemu, ministrom Kasprzyskiemu i Beckowi oraz szefowi sztabu głównego, gen. Stachiewiczowi.

Wieczorem generał inspektor sił zbrojnych wydał w salonach hotelu Europejskiego obiad na cześć gen. Gamelin.

U GROBU NIEZNANEGO
ŻOŁNIERZA

W czwartek, o godz. 11, gen. Gamelin, szef sztabu generalnego armji francuskiej i wiceprezident najwyższej rady wojennej, złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Przed frontem gmachu sztabu głównego ustawili się kompanja chorągwianna 20 p. p. z orkiestrą.

Przybycia gen. Gamelin oczekiwali zastępcy 1-go wiceministra Spraw Wojskowych gen. Regulski, w zastępstwie dowódcy O. K. 1 gen. Bończa - Uzdowski, zastępcą komendanta miasta ppłk. Czuruk oraz szereg wyższych oficerów sztabu głównego i sztabu O. K. 1.

O godz. 11-ej przybył samochodem gen. Gamelin w towarzystwie attaché wojskowego Francji gen. D'Arbonneau i majora Axiotowicza ze sztabu głównego. Następnymi samochodami przybyli towa-

rzyszący gen. Gamelin oficerowie francuscy.

Zgromadzona licznie publiczność na placu Marszałka Piłsudskiego zgromadziła gen. Gamelin gorącą owację, witając go okrzykami „Niech żyje”.

W chwili przybycia orkiestra wojskowa odegrała hymn francuski, a kompanja honorowa sprezentowała broń.

Po powitaniu gen. Gamelin w towarzystwie gen. Regulskiego i gen. Bończy - Uzdowskiego, oficerów francuskich i polskich przeszedł przed frontem kompanji honorowej, witając ją po polsku „czolem kompanja”. Następnie gen. Gamelin złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. W chwili składania wienca orkiestra odegrała hymn polski.

Po wpisaniu się do księgi pamiątkowej przy dźwiękach marszu generalnego gen. Gamelin przeszedł do samochodu.

POPOŁUDNIU

W godzinach południowych gen. Gamelin podejmowany był śniadaniem przez ministra Spraw Wojskowych gen. Kasprzyskiego. Śniadanie odbyło się w hotelu „Bristol”.

Wieczorem na cześć gen. Gamelin odbyło się przyjęcie w ambasadzie francuskiej, na którym obecny był gen. Śmigły - Rydz, p. premier gen. Sławoj - Składkowski i członkowie rządu.

DAJSZY PROGRAM
POBYTU W POLSCE

Podczas pobytu w Polsce gen. Gamelin odbędzie szereg konferencji z gen. Śmigłym - Rydzem i szefem sztabu głównego, gen. Stachiewiczem.

Gen. Gamelin zwiedzi również centrum wyszkolenia piechoty w Rembertowie i centrum wyszkolenia lotnictwa w Dęblinie, a także zakłady lotnicze na Okęcie i t. p. Podczas tych wizyt gen. Gamelin będzie podejmowany śniadaniem przez poszczególne formacje wojskowe.

Poza tem na cześć gen. Gamelin, wyda przyjęcie p. minister Spraw Zagranicznych Józef Beck.

Ostatniego dnia pobytu w Warszawie gen. Gamelin zostanie przyjęty przez P. Prezydenta R. P. na Zamku, gdzie będzie odznaczony wysokim orderem polskim i podejmowany śniadaniem w gronie członków rządu i generalicji.

Skazujący wyrok sądowy
Za podburzające przemówienie
na wiecu bezrobotnych w Toruniu

TORUŃ, 13.8. (PAT). Wczoraj późnym wieczorem w Sądzie O-

kręgowym w Toruniu zapadł wyrok w procesie przeciwko Władysławowi Simoniemu, Józefowi Fiałkowskiemu, Feliksowi Chojnackiemu i Franciszkowi Szybkowskiemu - o wywołanie na zebraniu bezrobotnych w dniu 13 maja b. r. podburzających przemówień, które przyczyniły się do znanych zająć w Toruniu.

Mocą wyroku, Władysław Simon został skazany na rok więzienia, Chojnacki na rok aresztu, Fiałkowski na siedem miesięcy więzienia i Szybkowski na sześć miesięcy aresztu. Trzem ostatnim oskarżonym sąd zawiesił wykonanie kary.

W. B.

Dnia 16 b. m. o godz. 18.26 generalissimus francuski opuści Warszawę, udając się do Krakowa, gdzie złoży hołd u trumny Marszałkowskiej Piłsudskiego na Wawelu.

Min. Szembek u kanclerza Hitlera

BERLIN, 12. 8. (PAT) Bawiący w Berlinie, w związku z igrzyskami olimpijskimi, wiceminister spraw zagranicznych p. Jan Szembek przyjęty był w dniu dzisiejszym, w obecności ambasadora Lipskiego, przez kanclerza Rzeszy Hitlera.

General Franco rozpoczął
Marsz na Malagę

Prezydent Azana i Martinez Barrio opuścili Madryt

PARYŻ, 13.8. Według informacji zarówno ze źródeł powstańczych, jak i neutralnych, wojska powstańcze zdołały wczoraj na wszystkich frontach osiągnąć szereg sukcesów i posunąć się znacznie naprzód.

Na wschód od Badajoz pod miejscowością Merida, stanowiącą ważny węzeł kolejowy, wojska gen. Franco pociążyły się z oddziałami gen. Molla. Według relacji naocznych świadków, walki pod Badajoz są niezwykle krwawe. Liczba zabitych i rannych po obu stronach sięga kilku tysięcy.

Jak informują liczni uciekinierzy, którzy wczoraj zdołali przedostać się przez granicę portugalską, w mieście toczą się walki między gwardją cywilną i oddziałami milicji czerwonej, opanowanymi przez komunistów.

OFENZYWA

Jak podaje gen. Queipo de Llano za pośrednictwem sewilskiej stacji radiowej, wojska powstańcze, operujące na odcinku Malaga, wyruszyły wczoraj rano z La Ronda do decydującego ataku na Malagę, opanowaną przez wojska rządowe.

W ciągu dnia wczorajszego stoczono na tym odcinku liczne walki z oddziałami milicji. Wojska powstańcze zdołały, zgodnie z planem operacyjnym, zająć szereg miejscowości, położonych na północ od Malagi i dotarły wczoraj o godz. 17.30 do miejscowości Antequera, położonej na linii kolejowej do Grenady.

GIBRALTAR, 13.8. (PAT). Reuter donosi, że gen. Franco rozpoczął wielką ofensywę w kierunku Malagi. Pierwszym celem powstańców jest miasto Estepona. Gen. Franco wyruszył jedną kolumną z La Linea, w sile 600 żołnierzy z karabinami maszynowymi i artylerją. Druga kolumna wyruszyła z San Roque w sile 500 żołnierzy i ochotników z wielką liczbą samochodów ciężarowych. Oczekiwana jest wielka bitwa, z chwilą gdy wojska powstańcze nawiążą kontakt bojowy z siłami rządowymi w Estepona i Maladze.

LIZBONA, 13.8. (PAT). General Queipo de Llana oświadczył, że za pośrednictwem radiostacji w Sewilli, że wojska powstańcze wyruszyły wczoraj rano z La Ronda i posuwają się, zgodnie z planem operacyjnym, w kierunku Malagi. W godzinach wieczornych oddziały te znalazły się w Antequera (138 klm. od Kordoby).

W chwili obecnej znajduje się już więcej niż 2/3 terytorjum Hiszpanji w rękach powstańców.

BOMBARDOWANIE BADAJOZ

PARYŻ, 13.8. Jak donoszą z Lizbony, na portugalskiej stacji granicznej Frontera de Caia, zauważono wczoraj 4 trzymotorowe samoloty powstańcze, które bombardowały Badajoz. Dzienniki portu-

galskie donoszą, że graniczne posterunki hiszpańskie przyłączyły się do powstańców i okopały się na pograniczu. Skierowany przeciwko nim atak czerwonych oddziałów został odparty. Wzdłuż granicy portugalskiej były tłumy ciekawych, przyglądających się walce toczącej się po drugiej stronie w odległości zaledwie kilkudziesięciu mtr. od granicy.

PREZYDENT OPUSCIŁ
MADRYT

PARYŻ, 13.8. (PAT). Specjalny wysłannik „Jour”, donosił dziś z Bajonny, jakoby prezydent Azana miał z siedmioma ministrami opuścić Madryt i udać się do Walencji. Prezydent kordziej Martinez Barrio ma się znajdować na pokładzie parowca w Kartagenie, ponieważ jego zamiar utworzenia rządu w składzie reprezentantów miast, znajdujących się pod władzą rządu madryckiego, został udaremniony przez komunistów i anarchistów.

ZAJĘCIE ANTEQUORRY

BURGOS, 13.8. (PAT). Kolumna powstańcza z Sewilli zajęła m. Antequera w odległości 60 klm. od Malagi.

Gen. Queipo de Llano w odez-

wie wzywa gwardję cywilną w całej Hiszpanji, aby przeszła na stronę powstańców.

REORGANIZACJA FLOTY
POWSTAŃCZEJ

LIZBONA, 13.8. (PAT). Radiostacja w Corunna donosi o reorganizacji floty powstańczej. Najsilniejszą jednostką floty jest okręt linjowy „Espana” (wyporność 15.000 ton), dalej krążownik „Canarias” (12.000 t.) i „Almirante Cervera” (10.000 t.). Radio E Tenerife (archipelag kanaryjski) donosi, że wojska gen. Benito zajęły Guadaliarę. Oddziały płk. Aranda, które zajęły wczoraj Tolosę, posuwają się w kierunku Gijon (prow. Owiedo).

Rząd argentyński wysłał krążownik „25 de Maio” do San Sebastian z poleceniem zabrania posła argentyńskiego.

BROŃ DLA KOMUNY

BRUKSELA, 13.8. (PAT). Gazeta „Le Soir” donosi, że agenci hiszpańscy, bawiący w Antwerpji, pertraktują o nabycie 19.000 mauzerów, 150 karabinów maszynowych Vickersa, 500 karabinów maszynowych Lewis'a, kilka milionów granatów ręcznych, 2500 rewolwerów Schmeissera.

Polska prowadzi 1:0
z Norwegią

BERLIN, 13. 8. W czwartek po południu rozpoczął się na stadionie głównym w Berlinie mecz Norwegia - Polska w ramach olimpijskiego turnieju piłkarskiego. Walka, jak wiadomo, odbywała się o brązowy medal olimpijski.

Drużyny wystąpiły w następujących składach.

Norwegia: Johannsen, Eriksen, Holmsen, Ulleberg, Juve, Holmberg, Monsen, Kuammen, Martinsen, Frantzen i Brustad.

Polska: Albański, Szczepaniak, Gałeczki, Góra, Cebulak, Dytko, Kisielewski, Matyas, Peterek, God. Wodarz.

W trzeciej minucie Wodarz uzyskał prowadzenie dla Polski.

Nowi kuratorzy szkolni
w Krakowie i w Wilnie

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego podpisał nominację nowych kuratorów w okręgu szkolnym krakowskim i wileńskim.

Kuratorem krakowskiego okręgu szkolnego mianowano Józefa Stypińskiego dotychczasowego naczelnika wydziału szkół wyższych w M. W. R. i O. P. a kuratorem wileńskiego okręgu dotychczasowego kuratora krakowskiego, Godewskiego.

Nowi kuratorzy obejmują urzędowanie w końcu b. m. W najbliższych dniach ustalona ma być osoba następcy naczelnika Stypińskiego w M. W. R. i O. P. na sta-

Stan meczu zatem brzmi 1:0 dla Polski.

POLSCY SZABLISTY W RUN-
DZIE FINAŁOWEJ

BERLIN, 13.8. W półfinałach szabli drużynowej, Polska pokonała Francję 10:6 i Austrię 8:8, lepszym stosunkiem trafięń (36:59).

Pozatem Włosi wygrali z Austrią 9:7, Węgrzy pokonali Niemcy 15:1, Ameryka zwyciężyła Holandję 9:7, Francja przegrała z Włochami 2:9, Węgrzy rozgromili pozatem Holandję 15:1 i Amerykę 14:2. Ameryka uległa również Niemcom 7:9, wreszcie Niemcy wygrali z Holandją 9:3.

Do grupy finałowej weszły Węgry, Włochy, Polska i Niemcy.

Olimpijada
na str. 5-ej

Deszcze zanikają

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia dzisiejszego: nągół chmurno z zanikającymi deszczami, rano mgliście, dość ciepło, słabe wiatry przeważnie południowo - zachodnie. Na północnym wschodzie kraju lekka skłonność do burz.